

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

26 LISTOPADA 2021r.

NUMER 213

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Policjant

z duszą Artysty muzyka



Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci naszego kolegi podinsp. Bogdana Kieżuna, Naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie. Miał zaledwie 48 lat, z których 29 poświęcił służbie w Policji. Pozostawił pogrążoną w smutku rodzinę i bliskich oraz współpracowników z węgorzewskiej jednostki, dla których był nie tylko wzorem policjanta, ale też serdecznym kolegą.

Podinsp. Bogdan Kieżun służbę w Policji rozpoczął w wrześniu 1992 roku w Komendzie Powiatowej Policji w Giżycku.

Od początku związany był z pionem kryminalnym.

Od grudnia 2006 roku pełnił funkcję Naczelnika Wydziału Kryminalnego w Komendzie Powiatowej Policji w Węgorzewie. W swoim przedwcześnie zakończonym życiu dał się poznać nie tylko jako sumienny policjant oddany służbie na rzecz innych, ale przede wszystkim jako człowiek ciepły i życzliwy wobec innych.

Był zawsze otwarty na potrzeby drugiego człowieka, nigdy nie odmówił pomocy swoim współpracownikom. Mimo ciężkiej i wyniszczającej walki z chorobą, służbę pełnił niemal do ostatnich dni życia. Na wieczną służbę odszedł wieczorem 16 listopada 2021 roku.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci i naszych sercach jako ciepły, uśmiechnięty i uczynny kolega. Zawsze gotowy, by poświęcić każdemu swój czas.

Cześć Jego Pamięci!

W imieniu kierownictwa warmińsko-mazurskiej Policji, Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie, a w szczególności kierownictwa, policjantów i pracowników Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie, jego najbliższym i przyjaciółom składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zasłużony dla Zdrowia Narodu

Podinsp. Adam Sternik Komendant Komisariatu Policji w Korszach odebrał państwowe odznaczenie

„Honorowy Dawca Krwi Zasłużony dla Zdrowia Narodu”.

Jest to odznaka nadawana honorowym dawcom krwi w uznaniu ich wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa. Funkcjonariusz do tej pory oddał już 25 litrów krwi.

O tym, że policjanci chętnie oddają krew nie trzeba nikogo przekonywać. Niejednokrotnie funkcjonariusze włączają się w te szlachetne akcje.

Podinsp. Adam Sternik z krwiodawstwem związanym jest już od 26 lat.



Teraz funkcjonariusz podczas zorganizowanej zbiórki w Placówce Straży Granicznej w Barcianach w ramach ogólnopolskiej akcji honorowego oddawania krwi służb mundurowych, uhonorowany został odznaczeniem „Honorowy Dawca Krwi Zasłużony dla Zdrowia Narodu”.

To niezwykle ważne odznaczenie nadawane honorowym dawcom krwi w uznaniu zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa.

Policjant oddał już 25 litrów tego cennego daru.

Naszemu koledze serdecznie gratulujemy i życzymy co najmniej 100 lat życia oraz 100 litrów oddanej honorowo krwi.

(ep/tm)

„DZIĘKUJĘ – jestem wdzięczna z całego serca”. To słowa podziękowania dla dzielnicowego asp. Adama Trzonkowskiego

Komendant Powiatowej Policji w Piszcu otrzymał pisemne podziękowanie od mieszkanki Białej Piskiej. Kobieta dziękuje za pomoc i wsparcie dzielnicowemu asp. Adamowi Trzonkowskiemu w rozwiązaniu trudnej dla niej sprawy rodzinnej.

W nadesłanym piśmie podkreśla, że dzięki takim policjantom mieszkańcy Białej Piskiej mogą czuć się bezpiecznie. „DZIĘKUJĘ- jestem wdzięczna z całego serca”.

„Otwarty, dostępny, kompetentny, wzbudzający zaufanie...” tak pisze mieszkanka Białej Piskiej o dzielnicowym asp. Adamie Trzonkowskim.



Ogromnie wdzięczna mu za pomoc i wsparcie w rozwiązaniu trudnej sprawy rodzinnej skierowała pisemne podziękowanie na ręce Komendanta Powiatowej Policji w Piszcu, mł. insp. Marcina Kubasa.

Dzielnicowy z Komisariatu Policji w Białej Piskiej, asp. Adam Trzonkowski jest znanym policjantem nie tylko na terenie swojego miasta. Tak naprawdę to zna go chyba cała Polska, dzięki zbiórce nakrętek „Nakręć się na pomaganie”. Obecnie Adam rozkręcił szóstą już edycję.

Jako dzielnicowy, czyli policjant pierwszego kontaktu, jest zawsze blisko mieszkańców i w miarę możliwości stara się im pomagać w różnych sprawach.

W dowód swojej ogromnej wdzięczności jedna z tych osób, której pomógł, napisała podziękowanie. Doceniając pracę i zaangażowanie asp. Adama Trzonkowskiego pisze w nim m.in.: „DZIĘKUJĘ- jestem wdzięczna z całego serca”.

Komenda Powiatowa Policji w Kętrzynie otrzymała nowy radiowóz. Oznakowana Kia Sportage będzie wykorzystywana przez dzielnicowych z tereny gminy Kętrzyn. Zakup pojazdu został sfinansowany przez jednostki samorządowe oraz Komendę Główną Policji.

Nowe auto

Komenda Powiatowa Policji w Kętrzynie wzbogaciła się o nowy radiowóz. Jest to oznakowana Kia Sportage wartości ponad 120 tysięcy złotych. Radiowóz zakupiony został w ramach programu „50x50”. Co oznacza, że połowa tej kwoty została sfinansowana przez lokalne jednostki samorządowe tj.: Starostwo Powiatowe w Kętrzynie, Urząd Miejski w Kętrzynie oraz Urząd Gminy w Kętrzynie, a drugą połowę sfinansowała Komenda Główna Policji.

Nowa oznakowana Kia Sportage z silnikiem benzynowym, napędem na cztery koła, będzie służyła dzielnicowym z terenu gminy Kętrzyn.

Suv wyposażony jest we wspomaganie kierownicy, klimatyzację, poduszki powietrzne i w szereg systemów, które



wpływają na bezpieczeństwo jazdy i komfort pracy funkcjonariuszy.

Nowe auto ma naklejoną policyjną gwiazdę z hasłem „Pomagamy i Chronimy”.

Niestety z uwagi na pandemię i obowiązujące obostrzenia nie mogło odbyć się uroczyste spotkanie z darczyńcami. Niemniej jednak serdecznie dziękujemy samorządowcom za ten cenny dar, który bezpośrednio wpłynie na poziom bezpieczeństwa mieszkańców powiatu kętrzyńskiego.

(ep/kh)

Nowy radiowóz dla pasłęckich policjantów

Przed budynkiem Komisariatu Policji w Pasłęku przekazano na ręce insp. Roberta Muraszko Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu kluczyki do nowej hybrydowej toyoty. To już drugie takie auto zasilające elbląski garnizon. Nowy radiowóz trafił do Komisariatu Policji w Pasłęku.



Zakup auta sfinansowano w połowie z Funduszu Wsparcia Policji, na który złożyły się środki ze Starostwa Powiatowego w Elblągu oraz Gminy Pasłęk a w połowie z funduszy Komendy Głównej Policji. Łącznie była to kwota 110 tysięcy złotych. Symbolicznego przekazania kluczyków dokonali Wiesław Śniecikowski Burmistrz Pasłęka oraz w imieniu Macieja Romanowskiego Starosty Elbląskiego, Stanisław Sołowiej Główny Specjalista ds. Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Starostwa Powiatowego w Elblągu.

Nowym radiowozem jest ekologiczna toyota corolla, która dodatkowo jest autem hybrydowym. To druga hybryda przekazana w tym roku Komendzie Miejskiej Policji w Elblągu. Pierwsze takie auto trafiło na początku tygodnia do policjantów Wydziału Ruchu Drogowego.

(kn/kh)



Policjanci z Orzysza otrzymali nowy radiowóz

Komendant Komisariatu Policji w Orzyszu otrzymał kluczyki do nowego nieoznakowanego radiowozu. To samochód marki Dacia Duster wartości ponad 80 tysięcy złotych. Z inicjatywą zakupu radiowozu wyszedł Burmistrz Orzysza, który wyłożył część środków na jego zakup. Pozostałą kwotę udało się pozyskać ze środków centralnych Komendy Głównej Policji dzięki staraniom Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

Komendant Powiatowy Policji w Pisz, mł. insp. Marcin Kubas i Burmistrz Orzysza, Zbigniew Włodkowski przekazali na ręce Komendanta Komisariatu Policji w Orzyszu, st. asp. Łukasza Kaweckiego kluczyki do nowego nieoznakowanego radiowozu. Nieoznakowany radiowóz marki Dacia Duster będzie wykorzystywany w codziennej służbie przez policjantów z orzyskiego komisariatu, zwłaszcza przez funkcjonariuszy pionu kryminalnego.



Kia Sportage trafiła do oleckich funkcjonariuszy

Na drogi powiatu oleckiego wyjechał nowy oznakowany radiowóz. Samochód został zakupiony z pieniędzy przekazanych przez Starostwo Powiatowe w Olecku, gminy Olecko, Wieliczki, Świętajno, Kowale Oleckie oraz z budżetu Komendy Głównej Policji. Kia Ceed trafi do oleckich policjantów ogniwa patrolowo interwencyjnego i będzie wykorzystywana w codziennej służbie.



We wtorek (23.11.2021r.) przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Olecku odbyło się uroczyste przekazanie nowo zakupionego radiowozu. Oznakowana Kia Sportage została zakupiona dzięki środkom przekazanym ze Starostwa Powiatowego w Olecku, gminy Olecko, Kowale Oleckie, Świętajno i Wieliczki oraz z programu „50x50” co oznacza, że połowa kwoty została sfinansowana przez Komendę Główną Policji.

Kluczyki do nowego radiowozu przekazała na ręce asp. szt. Krzysztofa Bobowicz, doświadczonego policjanta ogniwa patrolowo interwencyjnego, Starosta Olecki Marzanna Pojawa- Grajewska.

Jak podkreślił w swoim krótkim przemówieniu Komendant Powiatowy Policji w Olecku mł. insp. Jerzy Kuprewicz, zakup radiowozu nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie i zaangażowanie władz samorządowych. Dobra współpraca przekłada się bezpośrednio na zapewnienie bezpieczeństwa w powiecie oraz lepsze warunki pracy oleckich policjantów.



Udzielanie pomocy przedmedycznej

nowy cykl „Informatora KWP w Olsztynie”

Z inicjatywy podinsp. Roberta Brzyckiego Naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie zaczynamy nowy cykl artykułów na temat udzielania skutecznej pomocy przedmedycznej, w tym, w warunkach bojowych.

W następnym wydaniu st. sierż. Rafał Wolski z KMP w Olsztynie opowie, jak profesjonalnie udzielić pomocy osobie w stanie hipotermii.

Napięta sytuacja na granicy, ataki migrantów, zatrzymania osób, które nielegalnie przekroczyły granicę, zatrzymania handlarzy ludźmi- to nowe, bardzo trudne wyzwania dla policjantów. To służba w ekstremalnie trudnych warunkach z narażeniem własnego życia i zdrowia.

To nie tylko ochrona granic, to również odpowiedzialność za swoje życie, kolegów, ale także osób, które zostały poszkodowane, ranne, są przemarznięte, których życie i zdrowie jest zagrożone.

W takich warunkach wielkiego znaczenia nabiera umiejętność udzielania przez funkcjonariuszy pomocy przedmedycznej w warunkach bojowych.

Policjanci są do tego dobrze przygotowani.

Systematycznie podnosili swoje kwalifikacje w tym obszarze. Brali udział w szkoleniach i warsztatach z zakresu udzielania pomocy przedmedycznej. Znają zasady postępowania w przypadku konieczności wykonania resuscytacji krążeniowo-oddechowej osób dorosłych, kobiet w ciąży i dzieci, potrafią profesjonalnie ocenić stan osoby poszkodowanej, udrażniać drogi oddechowe, zaopatrzyć rany postrzałowe, cięte, klute, potrafią zaopatrywać masywne krwotoki, urazy kostne typu złamania i zwichnięcia, wiedzą, jak postępować z ludźmi w stanie hipotermii czy udaru cieplnego, jak zadbać o osoby, które były podtopione, wiedzą, czym są i jak sobie poradzić z zadławieniami, zawałami serca czy epilepsją, doskonale wiedzą, jak zachować się w przypadku wypadków drogowych czy zdarzeń masowych.

Ta wiedza i umiejętności są teraz szczególnie cenne. Od ich znajomości zależy może czyjeś życie i zdrowie. Udzielanie fachowej pomocy przedmedycznej w warunkach zagrożenia ze strony sprawców przestępstw, dobra ocena stanu zdrowia rannych jest niezwykle odpowiedzialna i stre-



sująca, ale zdobyta na szkoleniach wiedza daje poczucie kontroli, bezpieczeństwa, spokoju.

Z inicjatywy podinsp. Roberta Brzyckiego Naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie zaczynamy cykl artykułów na temat udzielania skutecznej pomocy przedmedycznej, w tym, w warunkach bojowych.

W następnym wydaniu informatora st. sierż. Rafał Wolski z KMP w Olsztynie opowie, jak profesjonalnie udzielić pomocy osobie w stanie hipotermii. Funkcjonariusz od 2012 roku ma tytuł ratownika Kwalifikowanej Pomocy Przedmedycznej, ratownika wodnego, jest obecnie studentem ratownictwa medycznego w Wyższej Szkole Powiślańskiej w Kwidzynie, odbywa praktyki w szpitalnych oddziałach ratunkowych w największych tego typu placówkach w Polsce.

Bożena Przyborowska

Idąc do pracy, uratował mężczyźnię życie!

Ratowanie mienia, zdrowia i życia ludzkiego jest priorytetem w codziennej służbie policjantów. W służbie, która często jest pełniona również poza ustalonymi godzinami pracy. Doskonałym tego przykładem jest postawa olsztyńskiego funkcjonariusza, który w drodze do pracy interweniował wobec 63-letniego kierowcy. Mężczyzna podczas jazdy stracił przytomność i wymagał pilnej pomocy medycznej. Gdy dramatyczną sytuację zauważył policjant, przy wsparciu ze strony innego świadka wy dostał kierowcę na zewnątrz i prowadził resuscytację do czasu przybycia służb ratunkowych. 63-latek odzyskał funkcje życiowe i trafił do szpitala.

W piątek (19.11.2021) rano asp. szt. Andrzej Łowczyk z Zespołu ds. Dyscyplinarnych, Skarg i Wniosków Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie jadąc do służby zauważył na ul. Sielskiej osobową skodę, która blokowała prawy pas ruchu. Policjant wraz z innym świadkiem podszedł do auta, aby sprawdzić, co jest powodem nietypowego zachowania kie-

rowcy. W pojeździe na miejscu kierowcy siedział nieprzytomny mężczyzna. Nie reagował na pukanie i wołanie, nie dawał żadnych oznak życia.

Policjant natychmiast przystąpił do działania.

Najpierw próbował dostać się do środka pojazdu, który okazał się zamknięty od środka. Mając jednak świadomość, że życie i zdrowie kierowcy może być zagrożone, wybił szybę auta, a następnie z pomocą innego świadka zdarzenia wyciągnął poszkodowanego 63-latkę z pojazdu i przystąpił do resuscytacji. W tym czasie drugi z mężczyzn powiadomił o zdarzeniu służby ratunkowe.

Resuscytację krążeniowo-oddechową olsztyński policjant prowadził do momentu pojawienia się służb ratunkowych, które przejęły czynności ratunkowe.

Ostatecznie 63-latkowi udało się przywrócić funkcje życiowe. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

Dzielnicowy po służbie zatrzymał nietrzeźwą kierującą

Policjantem jest się cały czas, nie tylko w trakcie służby. Udowodnił to policjant dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Nidzicy, który w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwą kierującą.

Badanie stanu trzeźwości 53-latki wykazało 2,4 promila alkoholu w jej organizmie.



Wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za poziom bezpieczeństwa na drodze, dlatego ważne jest by nie przechodzić obojętnie, ale reagować na niebezpieczne sytuacje, których jesteśmy świadkami. Postawą godną naśladowania wykazał się policjant Rewiru Dzielnicowych z Komendy Powiatowej Policji w Nidzicy, mł. asp. Mariusz Klimkowski.

W środę (17.11.2021r.) około godz. 16:00, funkcjonariusz w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwą kierującą. Mundurowy wracając do domu, w pobliżu jednego nidzickich sklepów zauważył idącą chwiejnym krokiem w stronę zaparkowanego nieopodal samochodu marki Audi kobietę, która następnie uruchomiła pojazd i ruszyła na wstecznym biegu. Zaistniała sytuacja pozwalała policjantowi przypuszczać, że kierująca może być pod wpływem alkoholu.

Podejrzania okazały się słuszne.

Policjant natychmiast wyjął kluczyki ze stacyjki auta, uniemożliwiając jej dalszą jazdę i okazał legitymację służbową. Następnie poinformował kobietę o zatrzymaniu w związku z podejrzeniem kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i zaistniałą sytuację zgłosił dyżurnemu, który na miejsce interwencji skierował patrol Policji. Badanie stanu trzeźwości 53-letniej mieszkanki podnidzickiej miejscowości wykazało, że w jej organizmie krąży 2,4 promila alkoholu.

(ap/rj)

Podziękowania asp. szt. Andrzejowi Łowczykowi

W piątek (19.11.2021) na skrzynkę mailową Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie wpłynęły podziękowania skierowane do asp. szt. Andrzeja Łowczyka. Policjant w drodze do pracy interweniował wobec 63-letniego kierowcy. Mężczyzna podczas jazdy stracił przytomność i wymagał pilnej pomocy medycznej. Gdy dramatyczną sytuację zauważył policjant, przy wsparciu ze strony innego świadka wyostał kierowcę na zewnątrz i prowadził resuscytację do czasu przybycia służb ratunkowych. 63-latek odzyskał funkcje życiowe i trafił do szpitala.

Panie Komendancie,

choć emocje jeszcze nie opadły a stan zdrowia mojego Taty jest poważny chciałbym aby przez Pańską osobę trafiły ogromne podziękowania dla **asp. szt. Andrzeja Łowczyka** który uratował dziś rano mojego Tatę. Dzięki jego bohaterskiej postawie, wyszkoleniu i wierności słów Roty Ślubowania uratował życie innego nieznanemu sobie człowieka.

Od dziś pozostanie bohaterem dla mnie i mojej rodziny.

Proszę z całego mojego serca, Taty i bliskich członków rodziny o uhonorowanie tej jakże wspaniałej postawy godnej naśladowania i rozgłaszania. Niech w tych jakże trudnych czasach wychwala się czyny mówiące o tym, że Policjantem jest się cały czas bez względu na okoliczności i czas.

Z wielkimi wyrazami szacunku i wdzięczności

Bohaterem tym jest Policjant który 19.11.2021 w godzinach porannych przeprowadził akcję resuscytacji w Olsztynie na ulicy Sielskiej

PODZIĘKOWANIA

Chciałabym złożyć za pośrednictwem Pana Komendanta serdecznie podziękowania dla Dzielnicowego miasta Biała Piska asp. Adama Trzonkowskiego za profesjonalne i godne naśladowania pełnienie służby.

Otwarty, dostępny, kompetentny, wzbudzający zaufanie oraz znający swój teren pod względem osobowym, zjawisk i zdarzeń mających wpływ na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Dzięki takim osobom mieszkańcy Białej Piskiej mogą czuć się bezpiecznie.

*Pragnę napisać **DZIĘKUJĘ** – jestem wdzięczna z całego serca.*

Życzę by każdy dzień przynosił spełnienie i poczucie jak ważną i wartościową pełni Pan rolę w tej niełatwej służbie.

Poszukiwany zatrzymany przez dzielnicowych

Policjanci każdego dnia w trakcie służby dbają o bezpieczeństwo mieszkańców regionu. Ta troska przejawia się m.in. kontrolami pod kątem przestrzegania obowiązujących obostrzeń, związanych z przeciwdziałaniem pandemii COVID-19. Dlatego, gdy dzielnicowi z Mikołajek zauważyli mężczyznę, który nie stosował się obowiązujących przepisów, od razu zainterweniowali. Okazało się, że przy okazji zatrzymali poszukiwanego przez sąd 42-latkę. Mężczyzna najbliższe dni spędzi w zakładzie karnym.

W sobotę (20.11.2021r.) o godz. 10:30 w Faszczach, dzielnicowi z Komisariatu Policji w Mikołajkach, podczas służby obchodowej, zauważyli mężczyznę niestosującego się do obowiązku zakrywania ust i nosa na terenie sklepu spożywczego. Po sprawdzeniu go w policyjnych systemach okazało się, że 42-latek był osobą poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Mrągowie do odbycia kary 102 dni pozbawienia wolności. Właśnie tyle zatrzymany mężczyzna spędzi w zakładzie karnym.

(pk/tm)

Dzielnicowi zatrzymali dwóch sprawców przestępstw

Znąją doskonale swoje rejony służbowe i ich mieszkańców. Nie odwracają wzroku, gdy widzą, że łamane jest prawo i zawsze reagują zdecydowanie i profesjonalnie. Tym razem w pościgu zatrzymali 58-latkę, który na ich widok uciekał swoim Volvom, a później pieszo. Mężczyzna był pijany i miał zakaz kierowania, o którym doskonale wiedzieli dzielnicowi. Wiedzieli też, o zakazie kierowania, jaki ma 74-latek, który pomimo tego jeździł swoim Ursusem po okolicy, w której mieszka. Mieszkańcy gm. Bisztynek odpowiedzą przed sądem za popełnione przestępstwa.

W czwartek (11.11.2021r.) dzielnicowi z Posterunku Policji w Bisztyнку w trakcie obchodu rejonów służbowych zatrzymali dwóch sprawców przestępstw. Przed godz. 13:00 w jednej z gminnych miejscowości zauważyli znanego z wcześniejszych interwencji 74-latkę kierującego Ursusem. Dzielnicowi doskonale wiedzieli, że mężczyzna ma zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Okazało się nawet, że ma dwa takie zakazy, orzekane w związku z wcześniejszym jego kierowaniem ciągnikiem po alkoholu.

Tym razem mężczyzna był trzeźwy. Jego Ursus nie miał obowiązkowego ubezpieczenia OC, o czym zostanie poinformowany Fundusz Gwarancyjny. 74-latek z gminy Bisztynek odpowie przed sądem za przestępstwo naruszenia sądowego zakazu, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Kolejnego znanego sobie mężczyznę, około godz. 16:00 dzielnicowi zauważyli w innej gminnej miejscowości.

Mężczyzna odjeżdżał spod sklepu.

Policjanci ruszyli za nim dając mu sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania. Mężczyzna zignorował policjantów i uciekał, wjechał w posesję i chciał uciec pieszo.

Został zatrzymany w bezpośrednim pościgu.

58-latek był pijany. W jego organizmie krążyło ponad 1,2 promila alkoholu. W trakcie sprawdzania jego danych w policyjnych systemach, policjanci potwierdzili posiadane informacje o wydanym mu sądowym zakazie kierowania pojazdami mechanicznymi.

Mieszkaniec gminy Bisztynek popełnił trzy przestępstwa, tj. naruszenie sądowego zakazu, kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i niezatrzymanie się do policyjnej kontroli. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(akdn/kh)

#MuremZaPolskimMundurem

Policjanci z Warmii i Mazur wspierają kolegów na granicy

Kryzys migracyjny na wschodniej granicy naszego kraju spowodował, że musiały tam zostać zaangażowane liczne siły i środki, wykorzystywane nie tylko przez Straż Graniczną, ale również inne służby. Swoim wsparciem i doświadczeniem podczas działań na granicy służą m.in. policjanci. Wśród nich nie zabrakło policjantów z Warmii i Mazur. W tym trudnym dla naszego kraju momencie, bardzo ważne i potrzebne jest wsparcie dla mundurowych, którzy narażając swoje życie i zdrowie, bronią integralności polskich granic.

Służba w mundurze z narodowymi symbolami to wielki zaszczyt, ale też wiele obowiązków. To dbanie o przestrzeganie prawa i bezpieczeństwo obywateli. To również – jak przypomnieli wydarzenia z naszej wschodniej granicy – odpieranie wrogich działań podejmowanych poza granicami Polski.

Policjanci z całego kraju wspierają swoich kolegów oraz pozostałe służby mundurowe na Podlasiu i Lubelszczyźnie. W tym gronie znajduje się również grupa policjantów z Warmii i Mazur. Ze względów bezpieczeństwa dane dotyczące liczby zaangażowanych funkcjonariuszy oraz to, z których jednostek i komórek pochodzą funkcjonariusze biorący udział w działaniach na wschodzie, są zastrzeżone.

Szpeciallynie teraz, w czasie tak wzmoczonego wysiłku i poświęcenia ze strony mundurowych, tak ważne i potrzebne jest wsparcie, płynące do nich ze strony pozostałych obywateli.

Policjanci niezmiennie realizują swoje podstawowe zadania, dotyczące m.in. dbania o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Szczególnie w okresie roku, w którym szybciej zapada zmrok i jest utrudniona widoczność.

Elbląscy policjanci przygotowali mieszkańcom swojego miasta kilka upominków, które zadbają o ich bezpieczeństwo oraz przypomną o tym, że mundurowi każdego dnia pełnią służbę na rzecz ich bezpieczeństwa.



Po pierwsze jest to odblask, który mimo swoich niewielkich rozmiarów może mieć kolosalne znaczenie podczas wieczornego spaceru słabo oświetloną drogą.

Po drugie to kieszonkowy kalendarzyk w formie karty, na odwrocie której policjanci przypominają o tym, jak nie paść ofiarą oszustwa.

Trzeci z gadżetów to magnes na tylną klapy samochodu z napisem: **#MuremZaPolskimMundurem** i białoczerwoną flagą. To dla tych, którzy chcą wyrazić swoje poparcie i podkreślić ważną rolę służb mundurowych podczas działań podejmowanych m.in. w rejonie wschodniej granicy.

- Napis w formie przyczepianego na samochód magnesu nie określa formacji – mówi nadkom. Krzysztof Nowacki oficer prasowy KMP w Elblągu. – Jest to celowe. Pamiętajmy, że choć zarówno Policja, Straż Graniczna czy Wojsko Polskie mają różne zadania do zrealizowania, to wszystkim przyświeca teraz jeden cel – stać na straży bezpieczeństwa obywateli naszego kraju.

Odblaski, kalendarze i magnesy trafią do elblążan za pośrednictwem policjantów elbląskiej drogówki, podczas przeprowadzanych kontroli drogowych.

(kn/tm)

Moim zdaniem...

O komunikacji wewnętrznej, nie tylko w Policji

Sprawność każdej organizacji w dużej mierze zależy od komunikacji wewnętrznej. Do najważniejszych standardów dobrej komunikacji wewnętrznej należy szczerść i otwartość. Ważne są również intencje, szybkość, istotność, jasność, koordynacja, zapewnienie tak zwanego sprzężenia zwrotnego.

A dlaczego dobra komunikacja w firmie ma takie ogromne znaczenie? Bo pracownik, który utożsamia się z firmą, jej celami, zadaniami, wypełnia swoje zadania szybciej, lepiej, z ogromnym zaangażowaniem. W dobrej atmosferze pracy, która jest możliwa tylko w miejscu, w którym jest dobra komunikacja, ludzie pracują wydajniej, i są mniej zmęczeni.

A praca zespołowa w takim przyjaznym miejscu daje dużo więcej dla firmy, społeczeństwa niż suma pojedynczo zaangażowanych osób.

W procesie komunikacji ważne jest, aby dla dobra firmy, realizowanych zadań, odłożyć na bok własne poglądy, dogmaty, niechęci, uprzedzenia, i budować komunikację wewnętrzną kierując się **czystą intencją dobra publicznego, dobra firmy, realizowanych zadań.**

Wszelkie knowania, plotki, intrygi, obmawiania, złośliwości, podkopywania, oczerniania - uderzają przede wszystkim w tych, którzy się takimi procedurami zajmują.

W takim środowisku nie ma mowy o dobrej komunikacji wewnętrznej i realizowaniu z pełnym potencjałem możliwości powierzonych zadań. Są to więc działania sprzeczne z interesem firmy. Ale nie tylko. Prędzej czy później każda złośliwość wyrządzona innej osobie wraca do nadawcy ze zwielokrotnioną siłą. Jest to więc działanie niszczące.

Gra nie warta świeczki. Życie jest za krótkie, aby sobie samemu tworzyć tak kiepskie scenariusze.

Warto żyć i pracować najpiękniej jak się da.

Z dala od plotek i intryg. W atmosferze zaufania, bezpieczeństwa, szczerości.

I dlatego świadome budowanie i podtrzymywanie sprawnej komunikacji wewnętrznej jest zadaniem, którego nie można przecenić. Dla dobra firmy, społeczeństwa, i nas samych.)

Bożena Przyborowska

2. Przeszkody w skutecznym komunikowaniu dr Sławomir Weremiuk KGP 2010 r.

Usprawnianie systemu komunikacji wewnętrznej to przede wszystkim przezwyciężanie barier we wzajemnym komunikowaniu się. Przyznawanie się do błędów i uczenie na nich jest zasadniczym elementem eliminowania barier i budowania atmosfery zaufania. Do problemów komunikacyjnych w każdej organizacji możemy zaliczyć:

- niedocieranie na czas informacji niezbędnych pracownikom do ich codziennej pracy,
- niedoinformowanie pracowników na ważne z punktu widzenia firmy tematy,
- przeladowanie pracowników informacjami,
- bariery w komunikacji poziomej oraz przepływie informacji z dołu do góry,
- niska jakość komunikacji kierowniczej,
- blokowanie informacji przez kierowników i ekspertów,
- niski poziom zaufania pracowników do oficjalnej komunikacji, duża rola plotki,
- niski priorytet nadawany działaniom komunikacyjnym przez zarządzających,
- brak jasnego podziału odpowiedzialności za komunikację wewnętrzną,
- brak spójności w komunikacji – słaba współpraca z pionem PR,
- ograniczona otwartość w komunikacji,
- brak odpowiednich narzędzi komunikacji, nieefektywne wykorzystanie istniejących.



Elżbieta Banczerz

„Dusza zaklęta w słowa”

Gapimy się w telefony,
zamiast w oczy albo gwiazdy.

Siedzimy w kieszeniach innych,
zamiast siedzieć za rękę z bliskimi.

Zaglądamy w czyjeś życia,
zamiast w głąb siebie.

Za dużo narzekamy, obgadujemy,
za mało słuchamy, współczujemy.

Wolimy drwić, wyśmiewać,
zamiast pomagać, pocieszać.

Podstawiamy nogę, zamiast wyciągać rękę.

A później się dziwimy, że ten świat jest taki zły,
tyle że ten świat to... My.



Warto wiedzieć!



CZY WIESZ Czym jest stres?

Stres jest reakcją organizmu na czynniki środowiskowe tzw. stresory, które zagrażają równowadze organizmu lub ją naruszają i za pomocą którego organizm reaguje na zagrożenie. Stres powoduje objawy zarówno fizyczne jak i psychiczne. Manifestuje się na różne sposoby, w zależności od indywidualnej podatności organizmu. Przyczyny stresu mogą być bardzo zróżnicowane.



Fazy stresu

Pierwsza - Faza mobilizacji

Organizm w stanie mobilizacji przybiera formę obronną. Następuje szybka odpowiedź organizmu na stresor, zwiększa się odporność na ból oraz przyspiesza funkcje organizmu. Dochodzi do podwyższenia ciśnienia tętniczego krwi oraz wzrostu temperatury ciała.

Druga - Faza adaptacji

Organizm uczy się radzić ze stresorem oraz działa na zasadzie ucieczki lub ataku. Komórki nerwowe w mózgu otrzymują impulsy o działaniu stresora na organizm.

Trzecia - Faza wyczerpania

Jeżeli faza mobilizacji i adaptacji trwają zbyt długo organizm pod wpływem stresora wchodzi w fazę wyczerpania. Dochodzi do stanu, kiedy organizm nie jest już w stanie się mobilizować wobec stresora. Przewlekła sytuacja stresowa doprowadza do osłabienia odporności, wystąpienia zaburzeń psychicznych oraz innych poważnych zaburzeń organizmu.



Objawy stresu

- Niepokój.
- Wzrost napięcia mięśniowego.
- Przyspieszona akcja serca.
- Wzrost ciśnienia tętniczego krwi.
- Zaburzenia snu – bezsenność.
- Nadmierne reakcje emocjonalne.
- Problemy z koncentracją.
- Objawy ze strony przewodu pokarmowego (ból brzucha, wymioty, biegunka).
- Depresja, obniżony nastrój, męczliwość.

Unikaj alkoholu, papierosów i innych używek. One nie likwidują stresu tylko go przytłumiają, działają krótko i niosą dodatkowe problemy zdrowotne.

Wpływ stresu na organizm

W momencie wystąpienia sytuacji wywołującej stres, organizm wytwarza **hormon adrenalinę i kortyzol**, które stymulują organizm. Hormony oddziałując na nasz układ krążenia, przyspieszają rytm serca, podnoszą ciśnienie krwi oraz zwężają naczynia krwionośne.

W związku z faktem, że stres wiąże się ze zwiększonym wydzielaniem **kortyzolu oraz adrenalinę – hormonów działających antagonistycznie do insuliny**, to w konsekwencji prowadzi do wzrostu poziomu glukozy we krwi oraz zwiększonego ryzyka wystąpienia cukrzycy typu II.

Jeśli stres jest **krótkotrwały mobilizuje do działania i nie jest powodem do niepokoju**, natomiast jeżeli występuje **przez dłuższy czas to otwiera drogę dla wystąpienia lub prowadzi do zaostrzenia szeregu chorób i wystąpienia dolegliwości** takich jak: infekcje, stany zapalne, bezsenność, bóle (np. głowy), dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego (np. zgaga, wrzody), obniżenie płodności, choroby autoimmunologiczne, choroby skóry.

Metody radzenia sobie ze stresem

- **Aktywność fizyczna**, pomaga rozładować napięcie.
- **Odpowiednia długość snu.**
- **Zdrowe żywienie**, wpływa na odpowiednie kształtowanie się układu odpornościowego organizmu.
- **Relaks, medytacja, kontakt z naturą.**
- **Odpowiednie zarządzanie czasem.**
- **Zapobieganie kumulacji emocji**, rozmawianie o problemach.
- **Korzystanie z pomocy rodziny oraz specjalistów** w zakresie zdrowia psychicznego.
- **Aktywność seksualna.**

Wpływ diety na stres



Dieta osoby narażonej na stres powinna obfitować w **witamina z grupy B, kwas foliowy, magnez i mangan** (orzechy, kasza gryczana, nasiona roślin strączkowych, produkty zbożowe), wielonienasycone kwasy tłuszczowe z rodziny **omega-3** (tłuste ryby morskie) oraz niezbędne **aminokwasy** zawarte w produktach mięsnych i nabiałowych.

Portal z darmowymi planami żywieniowymi: <https://diety.nfz.gov.pl>

Morsuj na zdrowie

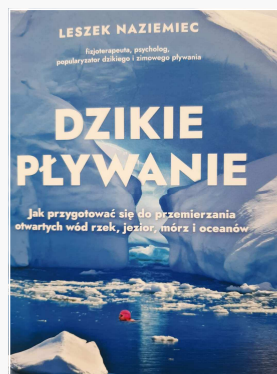
Coraz więcej osób docenia zalety morsowania, czy innej formy kontaktu z zimnem, w celu rozładowania napięcia emocjonalnego, poprawy i utrzymania zdrowia fizycznego i psychicznego.

Ale jak korzystać z zimna, aby sobie pomóc, a nie zaszkodzić? O tym można przeczytać w najnowszej książce Leszka Nieziemca pod tytułem "Dzikie pływanie". Znalazłam w niej odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące morsowania i zimowego pływania.

Nie mogłabym jej nazwać jednak poradnikiem.

Takie określenie zupełnie nie pasuje do bogactwa treści tej książki.

To szczerza opowieść Człowieka, dla którego pływanie w "dzikich akwenach" staje się pasją, nauczycielem życia, sposobem budowania zdrowia, eksplorowania świata, odkrywania piękna w każdym zakątku naszej planety, poznawania i zaprzyjaźniania się z niezwyklej osobowości, ale również różnymi dzikimi zwierzętami.



Książka pisana przez Człowieka, który docenia piękno i moc Natury, który chce ją chronić; który ceni prostotę, rozumianą jako naturalny, pierwotny kontakt człowieka z Naturą.

Na kartach książki znalazłam wiele ważnych przesłań, wynikających z przemyśleń, analiz, niezwykle bogatych doświadczeń autora. Relacjonując swoją przeprawę pływacką przez jezioro Titiaca napisał m.in. **"Wewnętrzny spokój to najważniejsza rzecz, którą trzeba zachować..."**.

Podkreślał wagę dobrego przygotowania do wypraw, odpowiedniego treningu, zapewnienia bezpieczeństwa. To książka poruszająca kwestię relacji człowieka i Natury; jego miejsca, roli, odpowiedzialności.

To ważna pozycja nie tylko dla pływaków zimowych, czy morsujących. To ważny głos, który powinien być usłyszany i zrozumiany przez nas wszystkich.

Bożena Przyborowska

Warto wiedzieć!

Ruszył kiosk profilaktyczny w Olsztynie!

We wszystkich oddziałach wojewódzkich NFZ ruszyły stanowiska ds. profilaktyki i promocji zdrowia.

W Olsztynie kiosk, w którym można wykonać pomiary medyczne mieści się w Sali

Obsługi Klienta Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ przy ul. Głowackiego 14.

W samoobsługowym kiosku klienci mają możliwość wykonania najważniejszych pomiarów medycznych, które określają ryzyko zachorowania na choroby cywilizacyjne.

Klient nie zostaje z wynikami sam.

Na miejscu jest też profesjonalny doradca, który zaproponuje udział w programach profilaktycznych lub skorzystanie z bezpłatnych diet od NFZ. Ponadto doradca podpowie także, jak wykonać podstawowe pomiary w samoobsługowym kiosku profilaktycznym.

- Wszyscy wiemy, że lepiej zapobiegać chorobom niż je leczyć. Dlatego celem uruchomienia kiosku do pomiarów profilaktycznych są profilaktyka i nauka zachowań prozdrowotnych. – informuje Andrzej Zakrzewski, dyrektor warmińsko-Mazurskiego Oddziału NFZ w Olsztynie. – Projekt wpisuje się w założenia Strategii Narodowego Funduszu Zdrowia na lata 2019-2023. – dodaje.

Samoobsługowe kioski profilaktyczne zapewniają prywatność i bezpieczeństwo osobom, które zdecydują się na wykonanie pomiarów. W kiosku wykonamy pomiary wzrostu, masy ciała, indeksu masy ciała, czyli BMI, składu ciała i ciśnienia tętniczego krwi.

Te podstawowe pomiary medyczne są niezbędne, aby ocenić ryzyko najbardziej niebezpiecznych chorób cywilizacyjnych. Pomiar ciśnienia tętniczego krwi ma pomóc w wykryciu nadciśnienia tętniczego. To właśnie ono bezpośrednio lub pośrednio jest jedną z najczęstszych przyczyn zgonów w Polsce. Nielezione nadciśnienie tętnicze może doprowadzić m.in. do chorób układu krążenia (w tym zawału serca, niewydolności serca, arytmii), udaru mózgu, chorób nerek czy retinopatii.

Określony na podstawie naszego wzrostu i wagi indeks masy ciała,

zwany BMI, jest istotny, aby oszacować zagrożenie chorobami związanymi z nadwagą i otyłością, np. cukrzycą, chorobą niedokrwieną serca, miażdżycą. Im wyższa jest wartość BMI ponad normę, tym bardziej wzrasta ryzyko dla zdrowia i życia.

Wyniki pomiarów, wydrukowane bezpośrednio w kiosku, można omówić z doradcą, na stanowisku ds. profilaktyki i promocji zdrowia.

Z kiosków mogą korzystać osoby z niepełnościami, w tym osoby niedowidzące i poruszające się na wózkach inwalidzkich.

Profesjonalni doradcy ds. profilaktyki i promocji zdrowia przedstawiają klientom zakres norm wykonanych pomiarów. Co ważne, doradcy nie interpretują wyników. Doradcy udzielą natomiast dokładnych informacji o prowadzonych przez NFZ programach profilaktycznych i doradzą, jak można się do nich zgłosić. Wśród nich są: program Profilaktyka 40 PLUS, Narodowy Program Szczepień przeciw COVID-19, portal Diety.nfz.gov.pl. Konsultant pomoże także założyć Profil Zaufany i aktywować Internetowe Konto Pacjenta.



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

MZ
Mazurskie Centrum Zdrowia

NIE CZEKAJ, ZADBAJ O SWOJE ZDROWIE!

Umów się już dziś na konsultację i pomiary w siedzibie swojego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia!



Ważne

Aby skorzystać z usług doradcy ds. profilaktyki i promocji zdrowia oraz z pomiarów w kiosku profilaktycznym, wystarczy zapisać się przez stronę internetową Oddziału <https://bez kolejki.eu/nfz-olsztyn/> lub przez Telefoniczną Informację Pacjenta – dzwoniąc pod bezpłatny i całodobowy numer 800 190 590.

Zaszczep się!

Ratuj swoje życie, i życie innych

Szczepionki przeciw COVID-19 nawet jeżeli tracą na skuteczności ochrony przed zakażeniem, to utrzymują wysoki poziom ochrony przed ciężkim przebiegiem COVID-19, hospitalizacją i zgonem – tak uważają specjaliści. Szczepienia zapobiegają również nowym zakażeniom. Ale żaden lek ani szczepionka nie dają stuprocentowej pewności.

Jak to jest ze skutecznością szczepień? Udzielając odpowiedzi na to pytanie warto oprzeć się na wynikach badań naukowców.

Opublikowane ostatnio polskie badania na temat skuteczności szczepień w walce z COVID-19 nie pozostawiają wątpliwości. Szczepionki, mimo że nie gwarantują stuprocentowej skuteczności, są w tej chwili skuteczną bronią przeciwko zakażeniu, lub ciężkiemu przebiegowi choroby.

Dr Piotr Rzymiski, biolog medyczny z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, w jednym z wywiadów, który udzielił redaktorom „Faktu” powiedział, że odsetek osób w pełni zaszczepionych, który mimo wszystko znalazły się w szpitalu, wynosi 0,35 procent szpitalnych, kowidowych pacjentów - W badaniach interesował nas przebieg kliniczny u zaszczepionych osób, u których doszło mimo wszystko do zakażenia koronawirusem i które z tego powodu wymagały hospitalizacji. Wtedy zaszczepieni przynajmniej jedną dawką stanowili zaledwie 1,2 proc. pacjentów hospitalizowanych w dużych ośrodkach kowidowych w Poznaniu, Wrocławiu, Białymstoku i Kielcach, a odsetek hospitalizowanych w pełni zaszczepionych osób wynosił jedynie 0,35 proc. Inaczej to przedstawiając: do końca maja tego roku obserwowaliśmy 1 hospitalizację w pełni zaszczepionej osoby na 667 hospitalizowanych, a ryzyko hospitalizacji z powodu COVID-19 było wśród w pełni zaszczepionych ponad 200-razy niższe. Wśród osób w pełni zaszczepionych, a jednak hospitalizowanych znajdowały się osoby, które słabo odpowiadały na szczepienie, charakteryzowały się niewykrywalnym poziomem przeciwciał neutralizujących, w tym pacjenci po przeszczepach, pacjenci onkologiczni i osoby przyjmujące z

różnych przyczyn leki immunosupresyjne. Kliniczny przebieg COVID-19 u takich osób był porównywalny z tym, jakiego możemy się spodziewać u pacjenta z ciężkim COVID-19. **Nie obserwowaliśmy jednak, by stosowanie szczepień powodowało ostrzejszy przebieg zakażeń.** Ciężki COVID-19 wymagający hospitalizacji wśród zaszczepionych zdarzał się bardzo rzadko – tłumaczy dr Rzymiski. Szczepionki przeciw COVID-19 nawet jeżeli tracą na skuteczności ochrony przed zakażeniem, to utrzymują wysoki poziom ochrony przed ciężkim COVID-19, hospitalizacją i zgonem - nie oznacza to jednak, że są to magiczne środki, które każdego wyposażą w niewidzialną zbroję nie do przejścia” – mówił naukowiec.

Zaszczepieni zakażają się rzadziej i rzadziej wirusa rozprzestrzeniają - podkreślał dr Piotr Rzymiski.

„Częstość takich zjawisk jak hospitalizacja, konieczność podłączenia do respiratora i zgonu będzie w grupie szczepionych istotnie mniejsza niż w grupie niezaszczepionych; to właśnie się liczy. Tak jak z pasami bezpieczeństwa w aucie; zapinamy je po to, by zmniejszyć ryzyko śmierci w wyniku wypadku, ale przecież nie zawsze zdołają nas one uratować – porównuje specjalista.

- Ponadto, zaszczepione osoby zakażają się rzadziej, a gdy się już jednak zakażą, to rzadziej wirusa rozprzestrzeniają. O ile? Badania śledzenia kontaktów w Niemczech wskazują, że w przypadku wariantu delta o połowę rzadziej. I to mimo to, że często mają kontakt z większą liczbą ludzi! Nie dość, że wirus w ich organizmie namnaża się krócej, więc ryzyko, że będzie mutował jest mniejsze, to szansa, że zakażony zaszczepiony przekaże jakieś zmienione mutacjami formy SARS-CoV-2 też jest znacznie ograniczone – wyjaśnia dr Piotr Rzymiski.

*Wywiad z doktorem Piotrem Rzymiskim
ukazał się w internetowym wydaniu gazety
„Fakt”*

Opracowała Bożena Przyborowska

Z wyróżnieniem ukończył Akademię Muzyczną w Poznaniu. W środowisku muzycznym znany był jako bardzo zdolny muzyk. Wróżono mu wielką karierę muzyczną. A on zaskoczył wszystkich, i zamiast pracy w filharmonii, wybrał służbę w Policji.

Kom. Tomasz Marek- bo o nim mowa, pełni obecnie służbę w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w Olsztynie. Mimo że na co dzień jest policjantem, nie zrezygnował z muzyki.

Ale o tym najlepiej opowie on sam:)



Policjant z duszą artysty

Bożena Przyborowska: - Tomku, nie wszyscy wiedzą, że jesteś z wykształcenia muzykiem. Muzykiem profesjonalnym, Artystą. Jak przebiegała Twoja edukacja muzyczna?

- Ukończyłem Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia w Olsztynie i Akademię Muzyczną w Poznaniu. „Magister sztuki w zakresie gry na altówce” - tak mam wpisane w dyplomie, ale także mogę wylegitymować się dyplomem „Magistra Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, co jest bliższe wykonywanej przeze mnie obecnie pracy.

Moja edukacja muzyczna była siedemnastoletnią drogą przez meandry dźwięków, wiadomości teoretycznych, zajęć w orkiestrach i zespołach kameralnych, przyjaźni z artystami, różnych przedsięwzięć muzycznych, aż w końcu zdecydowałem: „Chcę zostać... policjantem”.

- Po ukończeniu z wyróżnieniem Akademii Muzycznej zdecydowałeś się na przebranżowienie. Co było powodem tej decyzji i skąd pomysł na rozpoczęcie służby właśnie w Policji?

-Kończąc edukację w Akademii Muzycznej w Poznaniu, jak każdy młody człowiek – zaczynałem układać sobie plany na dalsze życie. Pojawiały się możliwości starania się o pracę w orkiestrach w kraju i za granicą, ale nie bardzo potrafiłem sobie wyobrazić siebie poświęcającego się żmudnemu ćwiczeniu partii orkiestrowych przez wiele godzin dziennie, do tego próby i koncerty...

Zamilowanie do życia w ciągłym biegu, zmiany otoczenia, poznawanie coraz to nowych osób podpowiadało mi, że orkiestra symfoniczna nie może być moją wymarzoną pracą. Lepiej czułem się w mniejszych składach kameralnych.

Już w czasie studiów współpracowałem z wieloma zespołami wykonując różne gatunki muzyczne. Grałem zarówno muzykę klasyczną, standardy jazzowe, poezję śpiewaną. Pojawiały się okresy, gdzie mój kalendarz wypełniony był wyjazdami, ale były też „przestoje”, kiedy przez kilka tygodni siedziałem w domu.

W tym wszystkim brakowało mi stabilności.

Praca muzyka jest bardzo ciekawą przygodą, ale jest uzależniona od wielu czynników. Pamiętam, że wtedy w świecie muzyków popularne było powiedzenie, że „Muzyk to osoba, która jedzie samochodem za 3000 ze sprzętem wartym 30000 przez 300 kilometrów, żeby zarobić 300 złotych...” – to również nie stanowiło dobrej perspektywy dla młodego człowieka.

Na szczęście trafiłem na osoby, które opowiedziały mi o pracy, która jest równie dynamiczna, zapewnia częste zmiany miejsca i poznawanie wielu osób, a przy tym daje poczucie stabilizacji życiowej, ponadto poczucie służby.

Stanąłem do rekrutacji i udało się. Zostałem policjantem OPP KWP Olsztyn. (uśmiech)

Po 11 miesięcznym kursie podstawowym rozpocząłem swoją służbę w Kompanii Prewencji.

Miałem ogromne szczęście trafić na przełożonych, którzy nie stanęli na przeszkodzie do dalszego rozwijania mojej pasji muzykowania – oczywiście z zastrzeżeniem, że moje zaangażowanie i dyspozycyjność będzie skierowana w stronę Policji. Od tej pory muzyka stała się wspaniałą odskocznią od codziennej pracy, ale czasu było już zdecydowanie mniej...

- Jak wspominasz ten okres muzykowania z zespołem „Wodny Patrol”?

- W roku 2000, gdy jeszcze studiowałem w Akademii Muzycznej, niespodziewanie odebrałem telefon od zespołu „Wodny Patrol”, który przymierzał się do nagrania płyty z piosenkami żeglarskimi. Zaproponowano mi współpracę. Producentem muzycznym miał być Piotrek Szymański (Big Day), więc szybko zgodziłem się wzbogacić brzmienie piosenek o aranżacje zespołu smyczkowego.

W „Wodnym Patrolu” oprócz tego, że poznałem „piosenkę żeglarską” poznałem fantastycznych ludzi, którzy ją wykonywali. Jakie było moje zdziwienie, kiedy się dowiedziałem, że sama nazwa „Wodny Patrol” to nie tylko ‘etykieta’, ale także określenie profesji tworzących go ludzi. Bardzo szybko zaprzyjaźniliśmy się.

Wcześniej słyszałem wielokrotnie nazwę zespołu, ale jako osoba nie uprawiająca żeglarstwa niewiele wiedziałem o wybieraniu fałów, wiązaniu węzłów, czy obserwowaniu kilwateru za rufą... Więc od samego początku współpracy z „Wodnym Patrolem”, Mariusz i Sławek (dziś już emerytowani policjanci Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Olsztynie) wprowadzali mnie w tajemniczy świat żagli nie tylko poprzez piosenkę żeglarską, ale także zabierając mnie na mazurskie rejsy. Ja w ramach „rewanżu” robiłem wszystko, żeby wnieść w brzmienie zespołu nową energię, nietypowe aranżacje, powiew „świeżości”. Efekt tego był taki, że w 2000 roku udało się nam nagrać świetną płytę, która łączyła w sobie tematykę żeglarską z wysoką wartością muzyczną. Zespół musiał być zadowolony z mojej pracy, bo zaproponowano mi stałą współpracę. Tam mogłem realizować się muzycznie spędzając czas z żeglarzami, podróżując po ogólnopolskich festiwalach oraz koncertując na dużych scenach.

- Twoja służba w Policji też ewaluowała. Jak zaczynałeś i co teraz robisz?

- Jak już wspominałem – pierwsze szlify posterunkowego odbierałem „na ulicy”. To była absolutna rewolucja w moim



życiu, ogromny przeskok spod reflektorów sceny na szarą stronę codzienności. Z perspektywy czasu widzę, że to był okres w mojej „karierze”, który był mi bardzo potrzebny. Poznawałem, czym żyje ulica w dzień i w nocy.

Od starszych kolegów i przełożonych uczyłem się tego, jak rozmawiać z ludźmi, jak im pomagać, ale także jak pełnić służbę, żeby po zakończeniu bezpiecznie wrócić do domu.

Służba w Oddziale Prewencji jest najlepszą „szkołą życia”: patrole, przejazdy z kibicami, zabezpieczenia meczów i protestów, służba na drodze, konwojowanie osadzonych na rozprawy sądowe...

Wielokrotnie moja artystyczna wrażliwość pomagała mi podejmować właściwe decyzje, okazać „ludzka twarz pana władzy”. Czasami zdarzało mi się w czasie patrolu spotkać osoby, które znały mnie ze sceny i zobaczyć ogromne zdziwienie w ich oczach. Bezcenne (śmiech)...

Ostatecznie po czterech latach pożegnałem OPP Olsztyn i rozpocząłem kolejny etap swojej policyjnej przygody.

Trafiłem do pracowni daktyloskopii Laboratorium Kryminalistycznego KWP Olsztyn, gdzie pełnię służbę do dnia dzisiejszego jako biegły z zakresu badań daktyloskopijnych oraz Wojewódzki Koordynator AFIS.

W dużym uproszczeniu badania daktyloskopijne polegają na odnalezieniu w materiale badawczym określonej liczby cech szczególnych (minucji). Łatwo zauważyć tu taki bardzo bliski związek daktyloskopii z matematyką. Pitagorejczycy wykazywali kiedyś także bliski związek muzyki z matematyką, więc podążając tą analogią – również z daktyloskopią (śmiech).



- Kilka lat temu rozpoczęłeś nową przygodę policyjno-muzyczną. Na horyzoncie pojawił się Chór Policji Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego. Jaką tam pełnisz rolę?

- Chór Policji Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego to wspa-
niała i nieoczekiwana przygoda.

W 2016 roku odezwała się do mnie koleżanka z Ostródy informując mnie, że z inicjatywy tamtejszego Komendanta Powiatowego Policji został zaplanowany koncert kolęd, który ma wykonać chór złożony z policjantów i pracowników cywilnych naszego Garnizonu. Uznałem to z jednej strony za bardzo ciekawe przedsięwzięcie, z drugiej strony jednak nie lada wyzwanie.

Na pierwszym spotkaniu dowiedziałem się, że to jednorazowe wydarzenie artystyczne ma odbyć się za kilka tygodni! Wydało mi się to czystym szaleństwem.

Często z profesjonalnymi muzykami przygotowanie koncertu zajmowało nam właśnie tyle czasu...

Po krótkiej rozmowie z Komendantem Powiatowym oraz ostródzką dyrygentką – Asią Jaskółowską od razu wzięliśmy się do roboty. Z racji wykształcenia muzycznego zostałem mianowany nietatowym „Kierownikiem Artystycznym Chóru Policji Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego”.

- Obecnie, z uwagi na obostrzenia, pewnie nie spotykacie się, nie muzykujecie, ale wcześniej było sporo pięknych koncertów. Jak wspominasz tamten czas prób, koncertów, spotkań?

- Pierwsza próba chóru spowodowała, że uwierzyłem, że możemy to zadanie wykonać. Przyjechali na nią policjanci i „cywile” prawie z całego województwa.

Z ogromną radością poznawałem każdego z nich, wsłuchując się w ich możliwości wokalne. Okazało się, że wielu z nich gra lub śpiewa w swoich zespołach i chórach, niektórzy także otarli się o edukację muzyczną zakończoną na

różnych stopniach.

Oprócz samego warsztatu muzycznego próbowałem przekazywać swoje doświadczenia sceniczne, niecierpliwie odliczając czas zbliżającego się koncertu.

Oczywiście – dostrzegałem również wiele obszarów, nad którymi należało jeszcze popracować, ale ogromny zapał i talent osób zaangażowanych w pracę chóru wspierany ich/naszą ciężką pracą dał nadspodziewany efekt.

Nasz koncert okazał się zaskakującym wydarzeniem nie tylko z tego powodu, że mieszkańcy Ostródy oraz zaproszeni goście mogli zobaczyć policjantów na co dzień wykonujących rozmaite zadania służbowe na terenie całego województwa, ale także usłyszeć bardziej i mniej znane kolędy wykonane na naprawdę wysokim poziomie artystycznym.

Prawdziwy sukces!

Wiele osób po występie gratulowało nam tego, że oprócz twardego stania na straży przestrzegania przepisów prawa w codziennej służbie potrafiliśmy pokazać również to, że policjanci są także „zwykłymi ludźmi”, którzy mają swoje pasje, zdolności i potrafią się nimi dzielić...

Oczywiście po tym „niewątpliwym sukcesie artystycznym” nie było mowy o zaprzestaniu działalności chóru po pierwszym koncercie. Dołączyła do nas Małgosia Górską-Dubowik – wykształcona dyrygent i emisionistka, która znalazła metody, żeby z każdego chórzysty „wycisnąć” wszystko, na co go stać wokalnie. Zespół zyskał nową jakość.

Dla nas uczestnictwo w chórze stało się nie tylko spotkaniem towarzyskim, czy nauką muzykowania, ale przede wszystkim buforem, odskocznią od codziennych problemów i ciężkiej policyjnej pracy.

Jesteśmy nie tylko grupą wokalną. Jesteśmy zespołem przyjaciół, którzy w Policji odnaleźli nie tylko możliwość pracy, ale także realizację pasji, która często staje się środkiem przekazu w kontakcie z obywatelami.

- Czy poza środowiskiem policyjnym realizujesz się jeszcze gdzieś na polu muzycznym?

- Posiadanie dużej rodziny oraz praca zawodowa dość mocno ogranicza moje możliwości muzykowania.



Także obecny stan epidemii wymusił na wielu organizatorach przedsięwzięć kulturalnych zmiany planów.

Niemniej jednak w wolnych chwilach uwielbiam sięgąć za klawiaturą fortepianu i odpłynąć w świat dźwięków i współbrzmień.

Bardzo lubię również pracę w studio nagrań, gdzie od czasu do czasu rejestruję swoje pomysły muzyczne oczekując na powrót „normalności” i spotkań ze słuchaczami oraz z przyjaciółmi z naszego policyjnego chóru.

- Minęło sporo lat od ukończenia Akademii Muzycznej, można już dokonać pewnych podsumowań swoich wyborów. Nie żałujesz, że dla Policji zrezygnowałeś z zawodu Artysty muzyka?

- Wielokrotnie zadawałem sobie pytanie o słuszność wybranej przeze mnie drogi.

Kiedyś z lekką zazdrością odpisywałem na maile moich koleżanek i kolegów, którzy przysyłali mi zdjęcia z Wysp Karaibskich czy z Kuby, gdzie zawiąły promy, na których pracowali jako muzycy.

Z wypiekami na twarzy rozmawiałem z tymi, którzy zdecydowali się pozostać w zawodzie muzyka i opowiadali o zarobkach muzyków w niemieckich czy norweskich orkiestrach



i chórach.

Często na portalach społecznościowych „lajkuję” zdjęcia kolegów, którzy tworzą duże widowiska muzyczno-artystyczne ciesząc się ich osiągnięciami.

Ja wybrałem inaczej, ale szczęśliwie: życie artystyczne, może w trochę mniejszym stopniu, ale ciągle jest moim udziałem. Ludzie, których spotkałem na swojej policyjnej drodze: osoby, którym udało mi się pomóc, moi przełożeni, do których - zupełnie bez podlizywania się – jak już wcześniej powiedziałem: miałem szczęście, moi przyjaciele z Wodnego Patrołu oraz z Chóru Policji naszego garnizonu – wszyscy Oni, przy ogromnym wsparciu rodziny, pomagają mi nie oglądając się za siebie przekonywać się o słuszności dokonanych wyborów. Jakby to dziwnie nie zabrzmiało – uważam się za naprawdę szczęśliwego człowieka.

Bo artystą można być nie tylko na scenie...



- Czego mogę Ci życzyć?

- W dzisiejszych covidowych czasach – chyba najbardziej zdrowia, bo te 17 lat w Policji nauczyło mnie, że jak ono będzie, to na całą resztę prędkiej czy później zapracujemy. A ja chciałbym życzyć Tobie oraz wszystkim koleżankom i kolegom policjantom i pracownikom cywilnym, aby nie rezygnowali ze swoich życiowych pasji, bo one często stają się odskocznią od codziennych obowiązków służbowych.

*O drogę policyjno-muzyczną
kom. Tomka Marka
zapytała Bożena Przyborowska*

**KLUB HDK
"KREWICY DAWCY"
ORAZ
KWP w OLSZTYNIE
ZAPRASZAJĄ!**



**PRZYJDŹ
I PODARUJ INNYM
NAJLEPSZY
MIKOŁAJKOWY
PREZENT**



ODDAJĄC KREW PODAJ NUMER NASZEGO KLUBU

258

**RCKiK
OLSZTYN**

**06 XII
(poniedziałek)**

**od godz. 7:00
w RCKiK w Olsztynie
(ul. Malborska 2)**



INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE
REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie ”- BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 47 731 54 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>